



Kto prenumeruje „Konia Polskiego“ ten ma

# BIULETYN POLSKIEGO ZWIĄZKU HODOWCÓW KONI

Nr 3/2000

listopad 2000

Bezpłatny dodatek do prenumeraty redakcyjnej „Konia Polskiego“

ISSN 1640-9094

*Przekazywany Państwu biuletyn w całości jest poświęcony ogierom. Ogierom – bowiem jesień to okres przygotowań do nowego sezonu kopolacyjnego, ogierom – bowiem one oddziałują znacznie na kolejne pokolenia koni.*

*Z autorem artykułu Panem Henrykiem Soboniem prześledzimy losy młodych ogierów w Niemczech. Oczywiście nikt nie zakłada, że selekcja ogierów i metody przygotowywania ich do prób w Niemczech są jedyną słuszną drogą ale wiedza o tym, jak to robią inni, ułatwi nam wybranie własnych rozwiązań, zgodnie z naszymi potrzebami i uwarunkowaniami.*

*Podajemy również terminy prób dzielności po treningu 100-dniowym w zakładach treningowych w 2000 roku:*

1. 20–21 listopada 2000 r., godz. 9<sup>00</sup> – Biały Bór

2. 22–23 listopada 2000 r., godz. 9<sup>00</sup> – Łobez

3. 24 listopada 2000 r., godz. 9<sup>00</sup> – Sieraków

4. 27–28 listopada 2000 r., godz. 9<sup>00</sup> – Bogusławice

*Ogierzy, które ukończą próbę z pozytywnym wynikiem, będą sprzedawane na punkty kopolacyjne w systemie aukcyjnym.*

## WARUNKI AUKCJI W ZAKŁADACH TRENINGOWYCH

### 1. WADIUM

Przed przystąpieniem do aukcji klienci zobowiązani są do zarejestrowania się w Biurze Aukcji i do wpłacenia wadium w wysokości 500 zł. najpóźniej na dwie godziny przed rozpoczęciem aukcji. Wadium zostanie zwrócone wpłacającemu bezpośrednio po aukcji, o ile zakup nie dojdzie do skutku. W przypadku dokonania zakupu wadium zostanie wliczone do ceny zakupu i przekazane sprzedającemu konia.

### 2. LICYTACJA

Nabywcą staje się osoba oferująca najwyższą cenę. W przypadku powstania sporu pomiędzy dwoma lub więcej licytującymi, sporny koń poddany zostanie ponownej licytacji od najwyższej ceny niespornej lub też spór zostanie rozstrzygnięty przez aukcjoner. Aukcjoner zastrzega sobie prawo wycofania każdego konia z licytacji bez podania przyczyny.

### 3. KONTRAKT SPRZEDAŻY

Nabywca jest zobowiązany potwierdzić podpisem zakup każdego konia bezpośrednio po jego licytacji oraz uzgodnić szczegółowe warunki realizacji kontraktu z przedstawicielami Biura Aukcji bezpośrednio po zakończeniu aukcji.

### 4. PŁATNOŚĆ

Nabywca zobowiązany jest wpłacić należność za konia gotówką lub na konto sprzedawcy przed odbiorem koni. Żaden koń nie zostanie wydany nabywcy, zanim cena zakupu wraz z pozostałymi kosztami nie zostanie zapłacona.

### 5. TRANSPORT I RYZYKO

Nabywca załaduje konie w miejscu aukcji do swojego środka transportu na własny koszt i ryzyko. Po udostępnieniu koni do załadunku na środek transportu wskazany przez nabywcę, ryzyko związane z końmi przechodzi całkowicie na nabywcę.

### 6. KATALOG

Klienci wpłacający wadium otrzymują katalog bezpłatnie. Wszystkie dodatkowe informacje, uzupełnienia i poprawki dotyczące pomylek i przeoczeń w treści katalogu i ogłaszane oficjalnie podczas aukcji mają moc korygującą.

### 7. ODPOWIEDZIALNOŚĆ WYSTAWCY

Wystawca ponosi odpowiedzialność za wszystkie dane zawarte w katalogu aukcyjnym. Organizatorzy aukcji sprzedają konia w stanie „jak jest” i jakiegokolwiek gwarancje łącznie z gwarancjami przydatności hodowlanej, przydatności użytkowej i inne ze strony organizatorów aukcji są wykluczone.

### 8. UTRZYMANIE KONI PO AUKCJI

Koszty utrzymania koni pokrywa nabywca, począwszy od następnego dnia po aukcji na dobro ZT, w którym ogier był na teście 100-dniowym.

### 9. ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA WYPADKI

Wszystkie osoby przebywające na terenie ośrodka organizującego aukcję podczas trwania aukcji i imprez z nią związanych czynią to na własne ryzyko. Organizatorzy aukcji nie ponoszą odpowiedzialności za jakiegokolwiek szkody na zdrowiu czy mieniu poniesione przez te osoby podczas trwania imprezy.

## PRZYGOTOWANIE MŁODYCH OGIERÓW DO ZAKŁADÓW TRENINGOWYCH W NIEMCZECH

Hodowla koni w Niemczech ukierunkowana jest tylko na wyhodowanie konia sportowego. Temu też celowi podporządkowane są wszystkie zabiegi hodowlane i elementy tworzące ostry system selekcji, z jakim mamy do czynienia w tym kraju.

W dzisiejszych realiach rynku, przy dużej konkurencji ze strony innych potęg hodowlanych takich jak Holandia czy Francja, władze hodowlane Niemiec, aby uzyskać szybki postęp hodowlany, muszą dostarczyć hodowcy możliwie szybko

i możliwie dużo danych dotyczących posiadanego materiału hodowlanego.

Próba dzielności ogierów w postaci testu 100-dniowego jest jednym z podstawowych czynników dostarczających danych na temat jakości materiału hodowlanego. Jest to bardzo ważny element selekcji, ponieważ próba dzielności jest pierwszą oceną ogierów. Po latach dopiero możemy ją zweryfikować na podstawie dzielności sportowej potomstwa ogierów podanych próbie. Ocena na podstawie potomstwa jest najważniejszą oceną, ale żeby była dokładna, wymaga wielu lat zbierania danych. W Niemczech hodowcy mają dostęp do takich danych, dzięki wydawnictwu zatytułowanemu „Jahrbuch Zucht”. Wyniki osiągane w sporcie przez potomstwo wykorzystywane są też do obliczania wartości hodowlanej ogierów (Zuchtwertschatzung), gdzie ogiery dzieli się na trzy grupy w zależności od wieku potomstwa.

Ocena ogierów, jak każda ocena, nigdy w pełni nie jest obiektywna, zawsze przy tego typu ocenach mamy do czynienia z tzw. „czynnikiem ludzkim”, a więc 100 % obiektywizm jest niemożliwy. Dlatego hodowcy pracują w Niemczech nad stworzeniem programu hodowlanego i systemu pozwalającego w maksymalnym stopniu obiektywizować ocenę. Dlatego, żeby dobrze zreferować temat przygotowania ogierów do ZT, musimy zagłębić się w program hodowlany i prześledzić system, w jakim pracują niemieccy hodowcy. O znaczeniu takiego programu wypowiedział się już w 1949 roku, na łamach „St. Georga” Gustaw Rau („ojciec” niemieckiej hodowli i sportu, założyciel DOKR) mówiąc: „każdy hodowca hodujący konie gorąco krwiste, musi w ramach stworzonego modelu być zobowiązany wyhodować konia mającego w sobie podstawy predysponujące go do dużego wyczynu”.

Ponieważ wszystko w zasadzie, co spotyka ogiera od dnia urodzenia, do dnia próby, jest elementem przygotowań go do tej próby, możemy zacząć omawianie tego tematu od terminu stanówek. W Niemczech stanówka trwa od początku lutego do końca lipca, a więc możemy tu mówić o maksymalnym ujednoliceniu roczników. Różnica wieku pomiędzy poszczególnymi osobnikami wynosi maksymalnie 5 miesięcy. Bardzo to ułatwia wszystkie późniejsze oceny, nie tylko próby dzielności, ale także oceny czempionatowe itp. Aby program hodowlany i wynikająca z niego selekcja była skuteczna, musi być ona maksymalnie ostra, bo tylko takowa zapewni pożądany postęp. O ostrości selekcji niech świadczą cyfry; w 16 związkach rasowych zarejestrowanych jest 74.518 klaczy, z czego pokrytych zostało 45.551 sztuk, zarejestrowano 28.390 urodzonych źrebąt, do uznania przedstawiono 934 ogiery, z czego uznano do hodowli 373, co stanowi 0,5 % do stanu klaczy (dane z Jaresbericht 1999). Dzięki tak ostrej selekcji, do hodowli wchodzi mała liczba ogierów, czyli każdy ogier dostanie więcej klaczy do krycia, co wiąże się z większymi dochodami dla właściciela ogiera. Zwiększa to zainteresowanie zakupem ogierów uznanych, a co za tym idzie wyższe ceny na takowe. Większa motywacja dla hodowców do odpowiedniego odchowu i przygotowania ogierów do uznawania tzw. Korungu i większe zaangażowanie w późniejsze przygotowanie do testu 100-dniowego.

Uznawanie ogierów, czyli tzw. Korung jest podstawowym elementem selekcji ogierów, dopiero po Korungu ogiery przystępują do testu 100-dniowego. Korungi odbywają się jesienią, jest to impreza czterodniowa. Pierwszego dnia ogiery oceniane są na „twardym podłożu” w rękę, w stępie i klusie. Drugiego dnia skoki luzem z jednoczesną oceną jakości galopu. Trzeciego dnia ocena w rękę na „trójkacie”. Ostatniego dnia aukcja, co jest bardzo istotne. Młode ogiery zmieniają właścicieli przed testem 100-dniowym i o dalszych losach ogiera decyduje już nowy właściciel.

Do „Korungu” pierwsza selekcja przeprowadzana jest pod koniec lutego, gdzie oceniany jest tylko stęp i klus. Drugi wybór jest w połowie września. Ogiery trzeba dowieźć w określone miejsca, sprawdzane są w skokach wolnych, do 120 cm wysokość przeszkód. Następuje też weryfikacja rodowodów. W przypadku koni holsztyńskich wymaganych jest po stronie matki 5 generacji, wpisanych do księgi głównej. Ostatnim elementem dopuszczającym do Korungu jest pozytywna opinia lekarska, wydana na podstawie badań klinicznych i kompletu zdjęć rentgenowskich.

Właściciele ogierów znając zasady Korungu, od wiosny przystępują do przygotowań. Każdy sam decyduje o metodzie treningu, ale w większości przypadków przeprowadzany jest on przez profesjonalistów. Duże stacje ogierów zatrudniają odpowiednich ludzi. Drobni hodowcy zlecają to ludziom zajmującym się przygotowaniem ogierów zawodowo. Istnieją stajnie specjalizujące się tylko w przygotowywaniu ogierów do Korungu, a potem do testu.

Młode ogiery, z reguły, już na początku marca odławiane są z białalni i wstawiane do indywidualnych bokсів, a co za tym idzie, indywidualnie żywione. Na padok wypuszczane są pojedynczo lub w małych grupach, ale zawsze te same konie w grupie. Chodzi o maksymalne wyeliminowanie ryzyka urazu. Trening dobiera się indywidualnie do każdego ogiera. Hans Jurgen Armbrust (corocznie przedstawia około 30 ogierów do Korungu), na łamach „Trakehner Hefte” 5/99 tak wypowiedział się o przygotowaniu ogierów do Korungu: „W Neumunster musimy zaprezentować atлетę w formie i kondycji ogiera dorosłego, musimy próbować dokładnie co do dnia trafić z formą. Dlatego w czasie przygotowań trzeba wziąć pod uwagę wiele kryteriów dobierając odpowiednio trening do każdego ogiera. Musimy sobie zadać pytanie, czy kandydat na ogiera jest stabilny nerwowo, jeśli nie, to jaki sposób przygotowania wpłynie na niego uspokajająco”.

Z reguły trening polega na codziennym lonżowaniu około pół godziny do czterdziestu minut na czambonie lub wypinaczach, w zależności od potrzeb. Raz w tygodniu skoki luzem. Niektórzy trenerzy na miesiąc przed Korungiem dodatkowo pracują pół godziny tylko w stępie, wypinając konia na wypinaczach. Taka praca bardzo dobrze rozwija tzw. „mięśnie pokazowe” (partia zadu, mięśnie szyi). Doktor Karl Blobel tak pisze o przygotowaniu ogierów do Korungu: „Mięśnie, układ krążenia i oddechowy są relatywnie łatwe do przygotowania, jednak układ kostny, stawy i ścięgna potrzebują czasu. Spowodowane jest to zapotrzebowaniem na sole wapnia w tych układach, które wzmacniają je o 30 do 40%. Żeby to uzyskać, trzeba do 6 miesięcy regularnego treningu”. Jeżeli hodowcy przystępują do treningu w marcu, a uznawanie ogierów jest w listopadzie, to w praktyce realizują teorię doktora Blobela.

W ciągu paru miesięcy przygotowań do Korungu przybywa koniom dużo masy mięśniowej, w związku z tym dobierane jest odpowiednio żywienie zawierające wszystkie niezbędne elementy. Żywienie to także uwarunkowane jest ilością dozowanego ruchu. Wszystko to ma na celu, tak jak już powiedziane było wcześniej, przedstawienie ogiera w odpowiedniej formie i kondycji w dniu Korungu. Rozłożenie w czasie treningu młodego ogiera wpływa też pozytywnie na rozwój jego mięśni będących później mu potrzebnych do pracy pod jeźdźcem. Im dłuższy mięsień, tym więcej potrzeba czasu, aby go odpowiednio wytrenować. Doktor Blobel twierdzi, że mięsień najdłuższy grzbietu dla odpowiedniego przygotowania przed zajeżdżeniem, potrzebuje 6 miesięcy treningu, dla porównania mięsień zadu potrzebuje 4 tygodnie. Ponieważ na Korungu ogiery nie są prezentowane pod siodłem, zajeżdżane są dopiero po uznaniu. System taki pozwala bardzo dobrze przygotować ogiery fizycznie i psychicznie do momentu zajeżdżania. Dzięki temu za-

jeżdżane są dopiero w wieku trzech lat, co jest bardzo istotne w przypadku koni późno dojrzewających.

Po uznaniu do hodowli ogierzy mają czas do ukończenia czwartego roku życia na ukończenie próby dzielności. Próby takowe odbywają się w Niemczech w 11 zakładach treningowych, w terminach od 30.04. w Medingen (prywatny zakład treningowy) do 10.11 w Adeleisdorf (dane z J. Zucht 1999 rok). Każdy właściciel ogiera sam wybiera zakład treningowy i termin przystąpienia do próby dla swojego ogiera, w zależności od stopnia przygotowania. Przytoczone tu elementy oceny na teście 100-dniowym są to: charakter, temperament, gotowość do wyczynu, konstytucja, skoki luzem – test, parkur pod obcym jeźdźcą – test, jakość skoków w czasie treningu, podatność na jeźdźcę – trening, podatność na jeźdźcę – test, stęp, klus, galop w czasie treningu i osobno na teście, krosowe skoki – test i osobna ocena za styl skoków krosowych. Koszt próby dzielności (100 dni) waha się w granicach: 5000 do 7000 DM (dane z 1999 roku).

Wszyscy właściciele ogierów znając od lat kryteria oceny na teście 100-dniowym, przygotowują swoje ogierzy do egzaminu, mając jednak na uwadze fakt, że jest to jeden z najważniejszych egzaminów w życiu ogiera, ale nie ostatni, przed nimi jeszcze czempionaty, kariera sportowa, no i, na co każdy liczy, możliwie długa kariera hodowlana. Dlatego hodowcy trenując ogiera dbają o to, żeby test ten nie był ostatnią próbą ogiera. Z myślą o tym, od paru lat toczona są dyskusje nad skróceniem testu. Opracowana przez niemieckich naukowców nowa metoda przewiduje

30-dniowy test pod siodłem na wiosnę i wtedy Korung (czyli Korung pół roku później niż obecnie) tego samego roku na jesieni test 70-dniowy, na wzór obecnego 100-dniowego lub zrobienie określonego wyniku w sporcie jako 4 i 5-letnie konie. Chodzi o to, aby zbyt wcześnie nie obciążać młodych koni trudami próby.

Dla umotywowania tego można przytoczyć wypowiedź Ulli Kirchoffa, który przyznał, że czteroletnimi końmi powinno się startować tylko 3 – 4-krotnie w pierwszym sezonie i to nie wcześniej niż pod koniec sierpnia. Młode ogierzy w tym wieku już są po ciężkich próbach.

Próba dzielności ogierów jest pierwszym poważnym egzaminem dla młodych koni, który to dostarcza nam dużej ilości danych na temat ich jakości. Nie należy go niedoceniać pamiętając jednocześnie o tym, że bywają odstępstwa od reguły i mamy przykłady ogierów, które bardzo źle zdały próbę dzielności, ale ich potomstwo okazało się bardzo dzielne.

Martin Spoo – główny hodowca Reńskiego Związku Hodowców Koni powiedział: „każdy z nas nie zauważył kiedyś naprawdę dobrego i każdy przepuścił już miernego, to się zdarza, trzeba się po prostu starać popełnić takich błędów jak najmniej“.

Z powyższego wynika, że każdy system, jaki by on nie był, ma swoje plusy i minusy i zawsze toczą się dyskusje na jego temat. Sztuka polega więc na tym, aby opracować go tak, by zminimalizować możliwość pomyłki i zobiektywizować go w sposób maksymalny.

Henryk Soboń

## WYNIKI SZACOWANIA WARTOŚCI HODOWLANEJ REPRODUKTORÓW NA PODSTAWIE REZULTATÓW ICH POTOMSTWA W CZEMPIONATACH MŁODYCH KONI W SKOKACH PRZEZ PRZESZKODY

- Wartość hodowlana jest liczbą niemianowaną i wskazuje czy i w jakim stopniu dany osobnik może przekazywać interesujące nas cenne cechy na potomstwo.
- Wartość hodowlana jest podstawowym wskaźnikiem wykorzystywanym w selekcji koni hodowanych do wyczynowego sportu jeździeckiego. Można ją szacować na podstawie trzech źródeł informacji:
- wyników oceny użyteczności własnej (test 100-dniowy, test 8-miesięczny, czempionaty, sport jeździecki)
- wyników osobników spokrewnionych (rodzice, rodzeństwo, półrodzeństwo)
- wyników potomstwa uzyskiwanych w próbach użyteczności, czempionatach oraz sporcie jeździeckim.

Wybór metody szacowania wartości hodowlanej zależy od posiadanych zasobów informacyjnych oraz możliwości organizacji hodowlanej. W naszym kraju wykorzystywane są tylko dwie pierwsze metody szacowania wartości hodowlanej i to tylko w odniesieniu do ogierów. Niestety brak informacji o wartości użytkowej przodków nie pozwala na oszacowanie wartości hodowlanej na podstawie oceny rodowodu. Powoduje to, że dokładność szacowania wartości hodowlanej jest niewielka.

Na Zachodzie w celu zwiększenia prawdopodobieństwa oceny wartości hodowlanej wykorzystywane są wszystkie dostępne źródła informacji, a wynik szacowania prezentowany jest w postaci Indeksu Selekcyjnego. Rodzajem takiego indeksu jest BLUP dla koni użytkowanych w dyscyplinie skoków przez przeszkody we Francji (BSO).

• Warto podkreślić, że wartość hodowlaną można jedynie szacować, a nie obliczać. Istnieje bowiem TYLKO PRAWDOPODOBIENSTWO, a nie pewność przekazania interesujących nas cech na potomstwo w wysokości określonej wyszacowanym wskaźnikiem.

\* \* \*

• Do szacowania wartości hodowlanej reproduktorów wykorzystano wyniki koni startujących w czempionatach młodych koni w dyscyplinie skoków przez przeszkody w latach 1992 – 1999 w kategoriach 4, 5 i 6-cio latków.

• Do oceny wyników osiągniętych przez konie w konkursach wykorzystano metodę punktową opracowaną w Zakładzie Hodowli Koni SGGW która uwzględniała miejsca zajęte w konkursach (półfinałowych, finałowych i eliminacyjnych) oraz liczbę startujących w nich koni.

- Wykorzystując dane zawarte w tabeli do podejmowania decyzji hodowlanych należy brać pod uwagę liczebność potomstwa na podstawie której wyszacowana została wartość hodowlana. Im więcej ocenionych koni tym większe prawdopodobieństwo oceny (dla przykładu aby uzyskać pewność oceny 80% liczebność potomstwa powinna wynosić ponad 450 szt).
- Na podstawie danych zawartych w prezentowanej tabeli można wyciągnąć następujące wnioski:
- Stwierdzono zdecydowaną przewagę potomstwa ogierów

importowanych bądź pochodzących bezpośrednio po importach w porównaniu do potomstwa ogierów hodowli krajowej (Elvis, Czad, Lotto, Aloube Z, Campetot, Fetysz).

- Wysoką wartość hodowlaną uzyskały reproduktory które miały dobre lub bardzo dobre wyniki w sporcie jeździeckim (Czad, Arion, Ignam, Horyń, Hataman, Arcus, Makart). Niestety większość z nich nie została w sposób optymalny wykorzystana w hodowli.

Szczepan Chrzanowski, Jacek Łojek

**Tabela 1 Wartość hodowlana reproduktorów oszacowana na podstawie wyników ich potomstwa.**

Lp.	Reproduktor	Rasa	Liczebność potomstwa	Wartość hodowlana	Lp.	Reproduktor	Rasa	Liczebność potomstwa	Wartość hodowlana
1	<b>Elvis</b>	SF	30	18,42	22	<b>Arak</b>	maz	6	0,64
2	<b>Czad</b>	sp	13	15,67	23	<b>Colorado</b>	hol	12	0,20
3	<b>Lotto</b>	x austr.	6	11,91	24	<b>Saturn</b>	han	7	0,05
4	<b>Arion</b>	ptw	6	11,80	25	<b>Larysz</b>	xom	7	-0,13
5	<b>Aloube Z</b>	han	8	11,60	26	<b>Akcept</b>	xx	7	-1,79
6	<b>Ignam</b>	maz	12	9,57	27	<b>Jankes</b>	xx	9	-3,36
7	<b>Campetot</b>	xxoo franc.	17	9,07	28	<b>Kwartet</b>	xo franc.	8	-3,88
8	<b>Horyń</b>	maz	6	5,69	29	<b>Ogar</b>	maz	12	-3,99
9	<b>Hataman</b>	poz	6	5,44	30	<b>Gordon</b>	maz	11	-4,72
10	<b>Fetysz</b>	sp	23	5,10	31	<b>Aragonit</b>	maz	6	-4,88
11	<b>Emetyt</b>	xom	11	4,56	32	<b>Pigmalion</b>	maz	6	-5,10
12	<b>Empik</b>	xx	6	4,27	33	<b>Elpar</b>	xx	6	-5,22
13	<b>Firstgraaf</b>	KWPN	27	3,68	34	<b>Sterowiec</b>	xx	6	-5,64
14	<b>Fanimo</b>	KWPN	17	3,33	35	<b>Toledo</b>	xx	10	-6,55
15	<b>Sajan</b>	xom	6	2,23	36	<b>Grand As</b>	han	8	-7,87
16	<b>Arcus</b>	xx	12	2,23	37	<b>Libellus</b>	maz	7	-10,12
17	<b>Genius</b>	han	26	1,42	38	<b>Leandro</b>	hol	14	-10,88
18	<b>Davidoff</b>	han	16	1,19	39	<b>Tabun</b>	maz	9	-12,21
19	<b>Makart</b>	maz	7	1,04	40	<b>Kumys</b>	xx	6	-12,46
20	<b>Mangan</b>	xx	7	0,87	41	<b>Despota</b>	xom	7	-15,27
21	<b>Dakar</b>	han	8	0,66	42	<b>Rancouver</b>	NRPS	7	-16,59

## POWRÓT DAHOMANÓW

Dzięki uprzejmości pani Gabrieli Conradty, która piastuje funkcję prezidenta Światowej Organizacji Hodowców Koni Shagya, udało mi się sprowadzić do Polski bardzo cennego ogiera. Jest nim 15-letni Dabur – jeden z naprawdę nielicznych już przedstawicieli wielce zasłużonego orientального rodu Dahoman, którego historia sięga 1846 roku. To już 15 pokolenie pustynnego Dahomana, importowanego z Syrii do słynnej stadniny Babilna.

Dahomany kapitalnie sprawdziły się w hodowli angloarabskiej i to nie tylko w Polsce. Oprócz urody, wspaniałego ruchu i łagodnego usposobienia, przekazywały też wielką dzielność, a szczególnie uzdolnienia skokowe.

Duży, jak na orientale, kaliber (Dabur: 161-195-21,0) sprawia, iż potomstwo będące owocem kojarzeń dahomanów z kłaczami ze sporym udziałem pełnej krwi angielskiej, daje wspaniałe rezultaty (np. Ermitaż xo). Konie małopolskie zawdzięczają swój niepowtarzalny charakter takiej właśnie orientalnej krwi, o którą coraz trudniej w dzisiejszych czasach. Warto sięgnąć do sprawdzonych wzorców i hodować prawdziwe angloaraby, chciałoby się rzec polskie angloaraby, z których tak kiedyś słynęliśmy.

Miejsce stanowienia ogiera Dabur Dahoman na sezon 2001 – Kolonia Miączyn 42, powiat Zamość. Tel. 0 604 883 521.

Krzysztof Kordalski



### Biuletyn Polskiego Związku Hodowców Koni

Polski Związek Hodowców Koni – ul. Koszykowa 60/62 m 16, 00-673 Warszawa, tel (0-22) 628-03-61; 629-95-31  
Biuletyny archiwalne dostępne są w internecie pod adresem: [www.konpolski.pl](http://www.konpolski.pl)

Skład: „Koń Polski” Sp. z o.o. – ul. Kaniowska 132, 01-529 Warszawa, tel. (0-22) 869-93-20